

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Bajak
Protokolant:	stażysta Justyna Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa A. J. (1), A. J. (2)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od A. J. (1) i A. J. (2) na rzecz (...) S.A. w W. solidarnie kwotę 7 217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 września 2016 r. powodowie A. i A. J. (2) wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 190.557,98 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 180.000,00 zł od dnia 8 września 2016 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 10.557,98 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty. Podstawą ich żądania było twierdzenie o dokonanych nadpłatach przy spłacie kredytu z uwagi na abuzywność postanowień umowy odnoszących się do waloryzacji udzielonego kredytu kursem franka szwajcarskiego. Według powodów zastrzeżone w umowie klauzule waloryzacyjne, jako niedozwolone, nie mogą stanowić tytułu prawnego świadczeń na rzecz pozwanego, a zatem spłacone przez powodów raty, w zakresie w jakim zostały ustalone na ich podstawie, są świadczeniami nienależnymi. W ocenie powodów postanowienia § 1 ust. 3, 3A oraz § 10 ust. 4 umowy kredytu oraz postanowienia rozdziału III § 1 i rozdziału VII § 24 Regulaminu kredytu są sprzeczne z art. 385¹ § 1 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na pozew, k. 205-246).

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 czerwca 2008 r. w Warszawie powodowie zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (aktualnie (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.), umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Kwota udzielonego kredytu wynosiła 800.000,00 zł, zaś wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 12 czerwca 2008 r. według kursu kupna walut z tabeli kursowej (...) Banku S.A. – 389.010,45 CHF. Okres kredytowania został określony na 360 miesięcy – od dnia 17.06.2008 r. do dnia 10.06.2038 r. (§ 1 ust. 2, 3, 4 umowy, k. 28).

Splata kredytu miała być dokonywana w formie równych rat kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach szczegółowo określonych w załączonym Harmonogramie spłat, poprzez obciążanie wskazanego przez kredytobiorcę w § 6 ust. 3 umowy rachunku bankowego (k. 29). Raty miały być spłacane w złotych po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50 (§ 10 ust. 1 i 4 umowy, k. 29 verte).

Kredyt miał być oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, równej stopie LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony kredyt z dnia 29 maja 2008 r. wynoszącej 2,78%, powiększonej o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku w wysokości 0,85% (§ 9 ust. 1 i 2 umowy, k. 29). Powodowie mieli możliwość negocjowania marży banku (zeznania powódki, k. 503 verte).

W okresie przejściowym, tj. od chwili złożenia w banku odpisu z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku zabezpieczeniem spłaty kredytu miało być ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A. Z tego tytułu marża ulegała podwyższeniu o 1,5 %. Termin przedstawienia księgi wieczystej określono na datę 8 sierpnia 2009 r. (§ 3 ust. 6, 7 umowy, k. 28 verte). Integralną część umowy stanowił Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...), zawierający m.in. zasady udzielania (rozdział III) i spłaty kredytów hipotecznych (VII) (regulamin, k. 35-44). Podpisując umowę, kredytobiorcy jednocześnie oświadczyli, że zapoznali się z tym dokumentem i uznali go za wiążący. W sprawach nieuregulowanym umową strony miały wiązać odpowiednie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym przepisy kodeksu cywilnego oraz prawa bankowego (§ 25 ust. 1 i 2 umowy, k. 31).

Umowa została zawarta na skutek wniosku złożonego przez powodów w dniu 28 kwietnia 2008 r. (k. 247-251). Przed zawarciem umowy nr (...) powodowie otrzymali od banku ofertę zawarcia umowy kredytu złotowego. Analizując przedstawiane przez bank propozycje zdecydowali się na kredyt waloryzowany kursem CHF z uwagi na niższe oprocentowanie wpływające na obniżenie wysokości miesięcznej raty kredytu. Zawierając umowę nr (...) powodowie mieli świadomość ryzyka związanego ze zmianami kursu waluty, do której indeksowany był kredyt (zeznania powódki, k. 503 verte, zeznania powoda, k. 504).

W dacie zawarcia umowy zarówno powódka, jak i powód, mieli wykształcenie ekonomiczne, w zakresie finansów i bankowości. Powódka pracowała jako doradca klienta korporacyjnego w (...) Bank S.A. (obecnie (...) S.A.). Wcześniej zaciągnęła kredyt powiązany z walutą USD, który został przez nią spłacony (zeznania powódki, k. 503 verte, zeznania powoda, k. 504).

Pozwany – początkowo jako (...) Bank S.A., a następnie (...) S.A., udzielał kredytów hipotecznych indeksowanych kursem obcych walut od 2002 r. Od tej daty publikował kursy walut przyjęte przez bank w tabeli kursowej na stronie internetowej banku.

W dniu 2 lutego 2012 r. strony podpisały aneks do umowy, na podstawie którego powodowie mieli możliwość spłaty rat kredytowych bezpośrednio w walucie indeksacji (aneks, k. 267-268). W tym czasie bank dawał także klientom możliwość przewalutowania kredytu, z której powodowie nie skorzystali.

W dniu 26 sierpnia 2016 r. powodowie, zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wezwali pozwanego do zapłaty świadczenia nienależnego w kwocie 180.000,00 zł, powołując się na brak związania kwestionowanymi postanowieniami umownymi (wezwanie, k. 65-68).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, które uznał za wiarygodne, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, nie budziły one także wątpliwości Sądu, oraz zeznań powodów. Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiarygodności, bowiem korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd dał wiarę także zeznaniom świadka M. D.. W przeważającej części stanowiły one potwierdzenie okoliczności wynikających z załączonych do akt sprawy dokumentów.

Sąd oddalił zgłoszony przez stronę powodową w pozwie wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów jako nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy (art. 217 § 3 k.p.c. w zw. art. 227 k.p.c.).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Bezsporne w sprawie było, że powodowie zawierali umowę jako konsumenci. Pozwany nie zakwestionował, że powodowie zawarli umowę kredytu w celu zakupu nieruchomości dla zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych.

Strona pozwana nie wykazała w trakcie postępowania, aby poddawane pod rozagę Sądu w niniejszym postępowaniu przez powodów postanowienia umowne zostały indywidualnie z nimi uzgodnione. Samo twierdzenie pozwanego, że umowa jest powtórzeniem wniosku kredytowego jest w tej mierze niewystarczające.

Niezależnie jednak od powyższego nie można się zgodzić z twierdzeniem powodów, aby kwestionowane przez nich klauzule umowne, których brak mocy wiążącej mógłby skutkować powstaniem świadczeń nienależnych, nie dotyczyły głównych świadczeń stron. Wprawdzie ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, wskazane w art. 385¹ § 1 k.c., ale niewątpliwie są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Powodowie kwestionowali zapisy umowy oraz regulaminu dotyczące indeksacji kredytu, a zatem sposobu rozliczenia wpłat dokonywanych przez nich na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Wedle twierdzeń samych powodów, pojęcie „głównych świadczeń stron” w odniesieniu do umowy należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, zawierającego essentialia negotii umowy kredytu, który stanowi, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Analizując kwestionowane przez powodów postanowienia umowne stwierdzić należy, że miały one wpływ na wysokość kredytu oraz wysokość poszczególnych rat. Stanowiły częściowo klauzulę waloryzacyjną, która wprost oddziałuje na wysokość świadczenia głównego stron. Mając powyższe na uwadze nie ulega wątpliwości w ocenie Sądu, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła podstawowa przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. Kwestionowane postanowienia określały bowiem główne świadczenia stron, a strona powodowa nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Omawiane regulacje zawarte w umowie odwołują się wprost do kursu kupna lub sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty lub spłaty kredytu.

Kolejnym argumentem powodów było ukształtowanie ich praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie sądowym „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współżycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Obie, wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. I CK 832/2004 publ. w Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi

obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

Powodowie wskazali, iż kwestionowane postanowienia przyznawały bankowi prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, a tym samym wysokości rat kredytu, poprzez wyznaczania w tabelach kursowych banku kursów kupna i sprzedaży. Dotyczyło to zarówno uruchomienia kredytu, jak i jego późniejszej spłaty. Powodowie twierdzili, iż w umowie nie wskazano żadnych kryteriów kształtowania kursu ani określonej relacji do aktualnego kursu tej waluty ukształtowanego przez rynek walutowy lub w określonej relacji do kursu średniego waluty publikowanego przez NBP, co przesądziło ich zdaniem o zapewnieniu sobie przez bank możliwości osiągnięcia znacznych korzyści finansowych. Zdaniem Sądu stanowisko powodów jest częściowo błędne. O ile należy im przyznać rację, że takie uprawnienia banku mogą w pewnych sytuacjach stanowić naruszenie dobrych obyczajów, o tyle powodowie nie wykazali, aby tabele kursowe pozwanego banku różniły się od kursu rynkowego transakcji kupna waluty, oraz aby zakres tej różnicy prowadził do rażącego naruszenia ich interesów. Powodowie nie udowodnili bowiem, aby kwestionowane przez nich postanowienia umowy kredytu kształtowały ich prawa i obowiązki jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Powodowie powołali przy tym naruszenie zasady równowagi kontraktowej stron. Jednak i ta okoliczność nie została wykazana. Żadna z okoliczności sprawy nie daje podstawy do twierdzenia, aby kurs ustalany przez pozwanego, według którego następowało przeliczenie należnej raty kredytowej do spłaty w sposób wynikający z umowy, był dowolny. Powodowie stawiając taki zarzut pozwanemu winni wykazać, że kursy pozwanego odbiegają od rynkowych na tyle, że można je traktować jako ustalone w sposób dowolny. Powodowie nie wykazali też, aby stosowane przez pozwanego kursy waluty rażąco naruszały ich interesy biorąc pod uwagę realia rynku walutowego. Błędne jest przy tym odwoływanie się strony powodowej do rozliczeń przy uwzględnieniu średniego kursu NBP, gdyż ani umowa ani obowiązujące w czasie zawierania i wykonywania umowy przepisy nie dawały podstaw do takich przeliczeń. Ponadto uszło uwadze strony powodowej, iż średni kurs NBP nigdy nie był ani nie jest kursem rynkowym waluty. Żaden z banków nie stosuje kursu NBP prowadząc sprzedaż albo kupno walut. Dodatkowym argumentem wykluczającym możliwość przyjęcia, iż doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów powodów jest okoliczność czasokresu obowiązywania ich umowy. Została ona zawarta na 30 lat, na skutek chwilowej zmiany kursu waluty powodowie wnoszą o uznanie ich za rażąco pokrzywdzonych niejako wyjmując część rozliczeń umowy z całego trzydziestoletniego okresu jej obowiązywania, a nie jest wiadome jak w ostatecznym rozrachunku zostanie rozliczona umowa i czy rzeczywiście dojdzie do rażącego pokrzywdzenia powodów oraz czy kurs waluty stosowany przez bank będzie rażąco krzywdzący, czy będzie odbiegał od kursu rynkowego. Nie można tutaj tracić z pola widzenia treści art. 385² k.c. który stanowi, iż według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami. Powyższe argumenty obalają twierdzenie powodów o spełnianiu świadczeń nienależnych i o powstałej w ich konsekwencji nadpłacie w rozliczeniu umowy, co musiało skutkować oddaleniem ich żądania w całości.

Powodowie utrzymywali również, iż nie byli związani postanowieniami umowy, które dotyczyły indeksacji (waloryzacji) waluty kredytu. Z tym stanowiskiem również nie można się zgodzić. Klauzula waloryzacyjna jest postanowieniem umownym, które w świetle zasady swobody umów jest dopuszczalne. Ponadto dopuszczalność zawarcia umowy kredytu indeksowanego była wielokrotnie wyrażana w orzecznictwie sądów polskich. Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 1049/14 stwierdził, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się, oczywiście w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytowej bankowej i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe). Uzupełnieniem zasady swobody umów jest przepis art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Postanowienia umowy zawartej przez powodów nie przeczą również naturze stosunku zobowiązaniowego i nie są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ani dobrymi obyczajami. Powodowie nie dostrzegli bowiem, że bank udzielając kredytu długoterminowego jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358¹ § 4 k.c.,

zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. W odniesieniu do kredytów „złotowych” bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej, którą charakteryzują mniejsze wahania kursowe. Takie zabezpieczenie pozwala bankowi na udzielenie kredytu z niższym oprocentowaniem i marżą.

Reasumując czynione wyżej rozważania wskazać należy, iż powodowie nie wykazali, aby ich interes jako konsumentów został w jakikolwiek sposób naruszony. W chwili zawierania umowy powodowie wiedzieli, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej. Znali też treść postanowień dotyczących ryzyka walutowego i odnosili wymierne korzyści w chwili zawarcia umowy kredytowej. Wynika to wprost z ich zeznań, jak i zeznań świadka M. D., który podał, że dzięki zastosowaniu wskaźnika LIBOR 3M raty kredytu waloryzowanego obcą walutą były znacząco niższe niż kredytu złotowego. Dodatkowo powodowie byli uprawnieni, po ewentualnym zawarciu stosownego aneksu do umowy, do dokonywania spłat bezpośrednio w walucie, do której był indeksowany kredyt, jak i przewalutowania kredytu. Tym samym strona powodowa mogła istotnie ograniczyć ryzyko zmiany kursu waluty lub wręcz zupełnie je wyeliminować.

W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że powodowie nie wykazali zasadności swojego roszczenia w oparciu o przepisy art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i oddalił powództwo, orzekając jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądając od powodów na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 7.217 zł, na którą złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, będącego radcą prawnym, obliczone w oparciu o § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2016 r., oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.